

*Martyna Strembska-Kozieł**

ORCID: 0000-0002-6999-3632

Lublin, Polska

Antropologiczne źródła pedagogiki i wychowania w ujęciu Edyty Stein

The Anthropological Sources of Pedagogy and Education According to Edith Stein

Abstract: This article is an introduction to the pedagogical thought of Edith Stein (1891–1942), whose intention was to show how education sciences are related to anthropology. Seeking to identify the foundations for adequate anthropology, the text discusses different anthropologies and approaches to a person that have influenced contemporary pedagogy, as well as the original concept of education according to Edith Stein.

Keywords: pedagogy; education; the adequate anthropology; the anthropological error; Edith Stein.

Abstrakt: Niniejszy artykuł stanowi wprowadzenie w myśl pedagogiczną Edyty Stein (1891–1942), której intencją było ukazanie związków między nauką o wychowaniu a antropologią. Dlatego też, w celu odnalezienia podstaw antropologii adekwatnej, scharakteryzowane zostaną różne antropologie, wynikające z nich ujęcia człowieka,

* Dr Martyna Strembska-Kozieł, Instytut Pedagogiki, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II w Lublinie, Katedra Pedagogiki Ogólnej; e-mail: m_strembska@o2.pl.

które oddziałują na współczesną pedagogikę, a także oryginalna koncepcja wychowania w ujęciu Edyty Stein.

Słowa kluczowe: pedagogika; wychowanie; antropologia adekwatna; błąd antropologiczny; Edyta Stein.

1. Wprowadzenie

Pedagogika jest dyscypliną naukową, która wyłoniła się stosunkowo niedawno. Jej powstanie datuje się bowiem na początek XIX wieku. Do usystematyzowania myśli pedagogicznej przyczynił się szczególnie niemiecki uczoney Jan Fryderyk Herbart (1776–1841), pierwszy profesor pedagogiki na uniwersytetach w Getyndze i Królewcu, powszechnie uważany za ojca naukowej pedagogiki (Kunowski, 2004, s. 35). Chcąc określić tożsamość nauki o wychowaniu, oddzielił ją od filozofii, aby następnie oprzeć jej podstawy na dwóch dyscyplinach – etyce filozoficznej oraz psychologii. Zadaniem etyki było dostarczanie celów wychowania, psychologia zaś określała środki ich praktycznej realizacji (tamże, s. 35–36).

W kolejnych latach rozwoju pedagogiki pomniejszono lub całkowicie odrzucono znaczenie filozoficznej perspektywy poznawczej. Jak podkreśla Marian Nowak, postawę tę motywowano m.in. jej abstrakcyjnością, pustką i oddaleniem od rzeczywistości (konkretu wychowania), tłumieniem badań empirycznych, psychologicznych, socjologicznych czy eksperymentalnych; zarzucano również filozofii, że jest formą poznania przednaukowego, która tłumi dotychczasowe osiągnięcia, popadając przy tym w dogmatyczność i ideologiczność (Nowak, 1993, s. 40). Pomimo prób zdystansowania pedagogiki od dyscyplin filozoficznych współcześnie ta nauka o wychowaniu bywa określana jako „filozoficzno-empiryczno-praktyczna” (Nowak, 1999, s. 226).

W nawiązaniu do herbartowskiej tradycji Edyta Stein (1891–1942), niemiecka filozof, uczennica Edmunda Husserla, poszukiwała prawdy o człowieku i jego wychowaniu. W tym celu sięgała do fenomenologii, rozumianej jako „filozofia pierwsza” (niem. *erste Philosophie*). Niniejszy artykuł wprowadza w myśl pedagogiczną tej autorki. W sposób szczególny zaś dotyka problematyki relacji między antropologią a pedagogiką oraz poszukiwań antropologii adekwatnej w myśleniu o człowieku i jego wychowaniu. Podstawą niniejszego opracowania są wykłady Edyty Stein z zakresu antropologii filozoficznej i antropologii

teologicznej przygotowane przez nią w okresie jej zatrudnienia w Niemieckim Instytucie Pedagogiki Naukowej w Münsterze.

2. O antropologii w pedagogice

Już w swoim pierwszym wykładzie z zakresu antropologii filozoficznej zatytułowanym *Budowa osoby ludzkiej* Edyta Stein podkreśla: „Jeśli idea człowieka ma decydujące znaczenie zarówno dla budowy nauki o wychowaniu, jak i dla pracy wychowawczej, to niezbędne jest, by pedagogika uzyskała pewność co do tej [idei]. Pedagogika buduje zamki na piasku, gdy nie dysponuje odpowiedzią na pytanie «Czym jest człowiek?»» (Stein, 2015, s. 69). Prowadzi to ją do przekonania, że u źródła każdej koncepcji wychowania i pracy wychowawczej znajduje się konkretna idea człowieka, nawet jeżeli komuś mogłoby wydawać się inaczej. Zwraca na to uwagę, pisząc: „Jest możliwe, że ktoś prowadzi pracę wychowawczą, nie dysponując jakąś metafizyką w sensie przemyślanego systemu czy jakąś rozwiniętą ideą człowieka. Ale takie czy inne ujęcie świata czy człowieka [zawsze] leży u podstawy jego poczynań” (tamże, s. 46). Nieuświadomienie sobie założeń antropologicznych nie oznacza dla uczennicy Husserla ich faktycznego braku. Wychowanie bowiem zawsze kieruje się pewnym obrazem osoby ludzkiej, określeniem jej pozycji i zadań, a także możliwości kształtowania (tamże, s. 46).

W swoich dociekaniach dotyczących związków antropologii z pedagogiką Edyta Stein charakteryzuje różne ujęcia człowieka wywiedzione z antropologii przyrodoznawczej, antropologii humanistycznej, antropologii filozoficznej oraz antropologii teologicznej (tamże, s. 69–81). Na ich podstawie poszukuje także realistycznej wizji osoby ludzkiej i jej wychowania. Przyjrzyjmy się kolejno założeniom każdego z tych ujęć.

Na gruncie antropologii przyrodoznawczej wychowawca poznaje budowę ludzkiego ciała, jego funkcje, prawa rządzące jego rozwojem czy życiem psychicznym. Jest to konieczne, by móc rozpoznać czynniki sprzyjające lub szkodliwe dla osobowego rozwoju (tamże, s. 70). Jednakże antropologia przyrodoznawcza ogranicza się do poznania tzw. typów, które podlegają ogólnym i wspólnym dla każdego prawom. Realistyczne spojrzenie na człowieka i jego wychowanie domaga się zaś uznania tego, co w wychowaniu indywidualne i specyficzne. W przeciwnym razie „następowałyby niebezpieczne rozbicie

jedności aktu pedagogicznego, gdyby wychowawca nie zwracał się bezpośrednio do wychowanka, lecz niejako wodził spojrzeniem między wychowankiem a jakimś ogólnym schematem” (tamże, s. 71), a w konsekwencji zamknięcie się wychowywanego na wszelkie wpływy wychowawcze.

W odpowiedzi na zarzuty dotyczące antropologii przyrodoznawczej Stein dalszym analizom poddaje istotę nauk o duchu (niem. *Geisteswissenschaft*) i związaną z nimi antropologię humanistyczną. W obszarze zainteresowań humanistyki znajduje się bowiem ludzka indywidualność. „Dopóty nie poznaliśmy [danego] człowieka, dopóki jej [indywidualności] nie uchwyciliśmy” (tamże, s. 77) – pisze Edyta Stein. Postawa ta pozwala wyjść od konkretnej rzeczywistości i dojrzeć człowieka jako ducha. Wobec takiego spojrzenia na osobę ludzką należy przyjąć, że antropologia humanistyczna jest nauką o duchu, nauką o człowieku jako osobie duchowej (tamże, s. 78). Osoba ludzka rozwija się jednak nie tylko w wymiarze indywidualnym. W drodze ku swej ontologicznej pełni potrzebuje również wspólnoty (Stein, 2016, s. 420). Na gruncie humanistyki problematyczne staje się określenie relacji między poszczególnymi jednostkami a zbiorowościami, do których one należą. Jak zauważa filozof: „różnorakie indywidua i całe grupy ludzkie, jak też różnorakie epoki, przyznają pierwszeństwo czy to temu, czy innemu tworowi” (Stein, 2015, s. 79). Stąd też w pracy kształceniowej nieodzowna staje się obiektywna hierarchia wartości tychże tworów, do której wychowawcy mogliby się odwoływać niezależnie od epoki i panujących poglądów.

Świat wartości i powinności przynależy do zagadnień etyki, która jest uznawana za dyscyplinę filozoficzną. Pedagogika zaś u swych podstaw potrzebuje antropologii, „która w żywym związku z całościową problematyką filozoficzną prowadzi badania nad budową człowieka i jego przynależnością do tworów bytowych i dziedzin bytowych, do których on należy” (tamże, s. 80). Stein przyjmuje, że to właśnie antropologia filozoficzna spełnia te wymagania i staje się punktem wyjścia do poznania kultury i ludzkiej natury.

Edyta Stein od początku zdawała sobie sprawę, że antropologia filozoficzna, choćby nawet dalece mocniej rozwinięta, wymaga uzupełnienia teologicznego (Stein, 2012, s. 45). Antropologia, która nie uwzględniałaby relacji osoby ludzkiej do Boga, byłaby zatem redukcjonistyczna. Stąd też Stein podchodzi do człowieka, przyjmując podwójną perspektywę badawczą:

jako filozof wychodzi od analizy jego natury, od doświadczenia cielesności (bios) i niematerialności (psyche), od samowiedzy ja, od dostrzeżenia duszy

i głębi jej życia, które jest życiem duchowym. Natomiast jako filozof wierzący pragnie zrozumieć człowieka od strony Boga, który objawia się jako duch wieczny i absolutnie osobowe ja (Siemianowski, 1989, s. 53).

3. Ku antropologii adekwatnej

Pytanie o antropologiczne fundamenty pedagogiki jako teorii oraz praktyki stanowi w rzeczywistości poszukiwanie tego, co można nazwać antropologią adekwatną. Owa antropologia, jak podkreśla Jan Paweł II, „stara się tłumaczyć i rozumieć człowieka w tym, co istotowo ludzkie” (Jan Paweł II, 1981, s. 51). Oznacza to, że jest wolna od błędu antropologicznego, którego źródło tkwi w jednostronnym odczytaniu ludzkiej natury (Kiereś, 2003, s. 299).

Rozważania uczennicy Husserla na temat filozoficznych podstaw pedagogiki zaprowadziły nas do określenia dwóch głównych dla niej źródeł wiedzy o człowieku i jego wychowaniu – antropologii filozoficznej oraz antropologii teologicznej. Zdaniem Stein antropologia wywiedziona z filozofii nie wyczerpuje bowiem wszystkich możliwości zgłębiania prawdy o człowieku. Pedagogika zaś, pragnąc ująć osobę w całej jej integralności, nie powinna i nie może rezygnować z żadnego źródła poznania ludzkiej natury i przeznaczenia (Stein, 2015, s. 81). „Ogólna teoria bytu nie może ograniczać się do bytu stworzonego, lecz musi uwzględniać różnicę i relację bytu stworzonego i bytu niestworzonego” (tamże, s. 80). Stąd też u podłoża antropologii adekwatnej, w opinii Stein, znajduje się wiedza o osobie ludzkiej wywiedziona z metafizyki chrześcijańskiej, która łączy ze sobą sądy filozoficzne z prawdami objawionymi. Od niej również prowadzą drogi we wszystkich kierunkach (tamże, s. 81).

Edyta Stein zyskała pewność, że zarówno wszelką nauką o wychowaniu, jak i pracą wychowawczą kieruje pewna idea człowieka. Dlatego też jednym z najistotniejszych zadań pedagogiki naukowej jest dokonanie refleksji nad tą przewodnią ideą (Stein, 2012, s. 45). Jednak wobec niebezpieczeństwa popełnienia błędu antropologicznego autorka ta przedstawia cztery obrazy człowieka, wywiedzione z: kręgu niemieckiego idealizmu, psychologii głębi, filozofii egzystencjalnej oraz metafizyki chrześcijańskiej, które oddziałują na współczesną pedagogikę (Stein, 2015, s. 47–55). Przyjrzyjmy się pokrótce trzem pierwszym, by na ich tle móc zarysować wizję człowieka pochodzącą z filozofii chrześcijańskiej.

Obraz człowieka zarysowany w nurcie idealizmu ma naturę zintegrowaną, jest wolny, powołany do doskonałości i wypełnienia istotnych zadań w społeczeństwie (tamże, s. 48). Przekonanie to prowadzi wychowanka do przyjęcia postawy optymizmu i aktywizmu pedagogicznego, która charakteryzuje się wiarą w nieograniczoną moc swoich możliwości i we własną wyjątkowość. Ponadto cele wychowania są jedynie celami aktualnie pojmowanymi, dlatego też ideał doskonałości jest określony jako naturalny rozwój człowieka (tamże, s. 57). Jest to zatem obraz człowieka zgodny z założeniami naturalizmu pedagogicznego.

Odmienne spojrzenie na osobę ludzką rzuca psychologia głębi. Swoje przesłanki opiera na osiągnięciach psychoanalizy, która notabene nie tworzy spójnego obrazu człowieka, lecz docenia znaczenie głębin duszy ukrytych dla niego samego (tamże, s. 50). Tym, co z punktu widzenia antropologii oraz pedagogiki pozostaje nie do przyjęcia w teorii psychoanalitycznej, jest nieprzewyciężona i determinująca moc ludzkich popędów, których uwzględnienie sprowadza się do ich zaspokajania, a także odrzucenia walki z nimi (tamże, s. 51). W konsekwencji wszelkie oddziaływania wychowawcze wydają się niepotrzebne, wręcz szkodliwe dla naturalnego rozwoju osoby wychowanka. Można tu dostrzec wyraźne podobieństwa do myśli antypedagogicznej. Jak ocenia Stein: „wyraźnie widać w tym nowym obrazie człowieka detronizację intelektu i swobodnie panującej woli, zanik nastawienia na obiektywne cele dostępne dla poznania i osiągalne dla woli. Rozpada się też jedność duchowa ludzkości, jak i obiektywny sens jej twórczości kulturowej” (tamże, s. 51). Mamy zatem do czynienia z wizją człowieka upadłego, pojmowanego statycznie i ahistorycznego (tamże, s. 61).

Stein, przedstawiając koncepcję osoby ludzkiej w ujęciu filozofii egzystencjalnej, odwołuje się do ujęcia Martina Heideggera (1889–1976). Ten niemiecki filozof, twórca egzystencjalizmu, określał antropologię jako *Menschenkunde*, czyli wiedzę o człowieku. Zwracał przy tym uwagę, że przedmiotem jej zainteresowania jest wszystko, co jesteśmy w stanie poznać na temat człowieka, tzn. jego natury, jako cielesnoduchowej istoty, obdarzonej duszą, jego ukrytych predyspozycji, różnic charakteru, rasy i płci, jego zdolności do działania i tworzenia, a także światopoglądu. Wobec takiego wieloaspektowego ujęcia człowieka, jak stwierdza Heidegger, antropologię cechuje nieokreśloność. Autor ten zwraca się w swych rozważaniach ku fenomenologii jako metodzie badawczej, dzięki której dochodzi do filozofii *Dasein*. Podejście to zakłada, że

byt ludzki jest jedynym źródłem w dochodzeniu do prawdy na temat sensu i istoty bytu w ogóle. Byt ten jednak został rzucony w świat, napełniony lękiem i nieuchronnie zmierza ku śmierci. Otwarta pozostaje kwestia: kto rzucił człowieka w ten świat? Edyta Stein, analizując filozofię egzystencjalną Heideggera, podkreśla, że „Ja ani nie istnieje samo z siebie, ani nie utwierdza się samo w bycie, lecz otrzymuje swoje istnienie. A jeśli otrzymuje, musi być coś, co je daje” (Siemianowski, 1989, s. 52). Dlatego redukcjonistyczna wydaje się wizja istnienia *Dasein* jako rozumiejącego siebie samego w swoim istnieniu, bez odniesienia go do Bytu niestworzonego. Różnica w rozumieniu istnienia bytu między Stein i Heideggerem wynika z samego podejścia do fenomenologii oraz filozofii. Steinowska filozofia opiera się na chrześcijańskiej wizji świata i człowieka. Heidegger stworzył filozofię ateistyczną, rozumianą nie jako negacja Boga, lecz wykluczenie z metod poznania źródeł religijnych. Podstawowym pytaniem staje się tu pytanie o bycie (niem. *Sein*) rozpatrywane z perspektywy własnego istnienia. Zmusza to człowieka do poszukiwania odpowiedzi na pytania: „kim jest?” oraz „czym jest owo bycie?”. Ostatecznie pojmuje on fakt swojej skończoności i znikomości. W konsekwencji ustala jedynie, kim nie jest, odwracając się od tego, czym jest i czym może być (Stein, 2015, s. 61).

Poszukując realistycznej wizji człowieka i poglądów na jego wychowanie, Edyta Stein sięga do metafizyki chrześcijańskiej, ubogacając tradycję pedagogiki *perennis* (Adamski, 2013, s. 110). Jej założenia będziemy rozpatrywać w odniesieniu do założeń antropologicznych wyżej wymienionych koncepcji. Szczególnie istotne znaczenie mają tu następujące elementy:

1. Przekonanie o dobroci natury ludzkiej, wolności człowieka, jego odpowiedzialnej postawie i powołaniu do doskonałości – metafizyka chrześcijańska podziela ten pogląd z myślą humanizmu, wskazując przy tym na inne podstawy. Otóż, jak wyjaśnia Stein: „Człowiek jest dobry, gdyż został stworzony przez Boga, na Jego obraz – w sensie, który wyróżnia człowieka spośród pozostałych stworzeń ziemskich [...]. Człowiek istnieje dzięki Bogu; i jest tym, czym jest, tylko dzięki Bogu” (tamże, s. 56). A zatem ideału doskonałości nie można sprowadzić jedynie do celu ziemskiego, ku któremu zmierza naturalny rozwój człowieka, lecz stanowi on cel transcendentny.

2. Znajomość głębi duszy ludzkiej oraz ciemnej strony ludzkiego istnienia – antropologia chrześcijańska, nawiązując do osiągnięć psychoanalizy, zakłada, że choć człowiek zatracił swój prastan – jego popędy odwróciły się od ducha, intelekt zaciemnił się, a wola osłabła, to nie zgasło w nim zupełnie światło

rozumu, pozostała mu również wolność, która pozwala mu podjąć walkę ze swoją niższą naturą (tamże, s. 57).

3. Krytyczna postawa wobec siebie i świata – w postawie tej wyraża się głęboka potrzeba poznania siebie. Owo poznanie zaś, aby było prawdziwe, jest możliwe jedynie przy współdziałaniu czysto naturalnych narzędzi poznawczych ze światłem Bożym (tamże, s. 58; Adamska, 1998, s. 249).

Powyższe rozważania prowadzą filozof do wniosku, że pedagogika chrześcijańska oraz chrześcijański system wychowania, dążąc do odkrycia prawdy o człowieku, integrują wiedzę o nim, korzystając z poznania naturalnego, nauki oraz prawdy objawionej (Stein, 2015, s. 61).

4. O antropologię w wychowaniu

Zastanówmy się nad znaczeniem wymienionych powyżej źródeł wiedzy o człowieku dla poglądów Edyty Stein na wychowanie. We współczesnej pedagogice bowiem powszechnie uznane są trzy poziomy refleksji dotyczące rzeczywistości wychowawczej – poziom wiedzy i poznania potocznego, poziom otwarcia się na kontekst społeczny oraz poziom teorii naukowej (Nowak, 2008, s. 25–26). Dwa pierwsze poziomy związane są z tym, co Stein nazywa poznaniem naturalnym, i łączą się z ludzkimi doświadczeniami. Trzeci zaś nawiązuje do twierdzeń antropologicznych wywiedzionych z różnorodnych podejść badawczych (omawianej już w niniejszym artykule antropologii przyrodoznawczej, humanistycznej lub filozoficznej). Janina Immakulata Adamska, opierając się na analizie myśli Stein, stwierdza, że „do ludzkiego istnienia należy, że podlega ono procesowi rozwoju; jest stawaniem się w określonym celu. To, co nam daje doświadczenie, jest zawsze tego stawania się stadium przejściowym. Doświadczenie nie umie jednoznacznie ustalić wyjściowego punktu tego stawania się” (Adamska, 1998, s. 246). Podobnie „przekonanie filozoficzne może z tego wyprowadzić cały szereg istotnych możliwości (niem. *Wesensmöglichkeiten*), ale nie podejmować co do nich decyzji. Dotyczy to wszystkich prapytań o powstanie świata, powstanie rodzaju ludzkiego, powstanie pojedynczego człowieka” (tamże). Dlatego też Edyta Stein dostrzega potrzebę rzucenia światła na osobę ludzką z perspektywy teologicznej.

Czerpiąc z tych źródeł wiedzy o naturze i przeznaczeniu człowieka, uczennica Husserla tworzy oryginalną koncepcję wychowania. Według niej

wychowywać „to znaczy: prowadzić drugiego człowieka tak, by stał się on kimś, kim być powinien. Nie można [wychowywać], nie wiedząc, kim człowiek jest i jaki on jest, w jakim kierunku powinien być prowadzony i jakie drogi są możliwe” (Stein, 2015, s. 282). Stąd też u podstaw swojej refleksji pedagogicznej stawiała pytania o to, kim jest człowiek, czym ma być i w jaki sposób może osiągnąć to, czym być powinien.

Ostatecznie poszukiwania te zaprowadziły filozof do wniosku, że na proces wychowania składają się cztery elementy: cel wychowania, osoba wychowanka, wychowawca i narzędzia, jakimi się posługuje, a także właściwy proces wychowania (Stein, 2001, s. 51; Przybylski, 2007, s. 179). Kolejność owych komponentów nie jest przypadkowa. Najważniejsza dla Stein pozostaje bowiem świadomość celu wychowania. Cel ten powinien wynikać z natury wychowanka i być rozpoznany przez wychowawcę. Dopiero zaistnienie tychże elementów umożliwia podjęcie pracy wychowawczej.

Uczennica Husserla podkreśla, że każda osoba ludzka jest jednością cielesno-duchowo-duszną (Stein, 2015, s. 86). Ciało (niem. *Leib*) stanowi upostaciwienie człowieka oraz pozwala mu doświadczać bodźców z zewnątrz i przekazywać je do wewnątrz (do duszy) (Zawada, 2003, s. 79). Dusza ludzka jest nie tylko formą ciała, lecz także ośrodkiem istnienia (niem. *Seinsmitte*). Jej istotą jest ciągle stawanie się poprzez rozwój sił załączkowych. Rozwój ten zaś odbywa się w trzech kierunkach: samokształtowanie własnej istoty, formowanie ciała oraz przekraczanie siebie ku zjednoczeniu z Bogiem (Stein, 1995, s. 459). Element ducha wskazuje natomiast na duchową naturę, jak i sferę duchową człowieka. Stąd też ducha postrzega się z jednej strony jako osobowe centrum, z drugiej zaś jako podlegający rozwojowi czynnik duchowy (Zawada, 2003, s. 83).

Przyjęcie takiej koncepcji osoby ludzkiej niesie za sobą pewne konsekwencje pedagogiczne. Stein rysuje bowiem obraz człowieka, który dąży do ciągłego rozwoju. Tym, co zdaniem autorki dynamizuje ów rozwój, jest ludzka natura. Na tej podstawie opracowuje ideę nosicielstwa oraz ideę kształtowania. Pierwsza zakłada, że człowiek jest nosicielem istoty i natury obdarzonej rozumem. Dzięki temu może doświadczyć własnej osoby jako osobowego ja, wolnego i odpowiedzialnego w działaniu, a także zdolnego przyjąć łaskę od Boga. U podstaw idei kształtowania zaś stoi przekonanie, że człowiek bardziej staje się, niż jest. Czy oznacza to, że człowiek ma zdolność do ukształtowania siebie, by był tym, kim być powinien? Stein podkreśla, że osoba ludzka posiada środki do tego, lecz od

swoich narodzin nie potrafi z nich w sposób właściwy korzystać (Stein, 2005, s. 214). Stąd też w jej osobotwórczym rozwoju biorą udział inne osoby lub całe środowiska. Na tej podstawie Stein wyróżnia aspekt podmiotowy i społeczny omawianej idei kształtowania (Zawada, 2003, s. 90).

Człowiek – jak podkreśla Edyta Stein- realizuje swoje istnienie na trzech płaszczyznach: człowieczeństwa, płciowości oraz indywidualności. Należy jednak zauważyć, że nie są one czymś oddzielnym, lecz są głęboko komplementarne (Stein, 1999, s. 180). Osoba ludzka wraz z innymi ludźmi jednocześnie przynależy do gatunku „człowiek”, uczestniczy w jednej ze zdwojonych natur: „kobieta” lub „mężczyzna”, a także rozwija się na swój własny, indywidualny sposób. Jeżeli cele wychowania mają wynikać z natury wychowanka, powinny uwzględnić wszystkie te aspekty.

5. Uwagi końcowe

Edyta Stein swoje refleksje pedagogiczne poprzedza głębokim studium antropologicznym. Zabieg ten, charakterystyczny dla metody redukcji fenomenologicznej, miał pomóc autorce powrócić „do istoty rzeczy”. W przypadku pedagogiki, rozumianej jako teoria i praktyka wychowania, zwrot ten nastąpił ku określeniu idei człowieka. Uczennica Husserla, nawiązując do tradycji niemieckiej nauki o wychowaniu przełomu XIX i XX wieku, wskazywała na istotne związki między antropologią i pedagogiką. Jej zdaniem jedynie dzięki poznaniu osoby ludzkiej, w całej jej istocie i złożoności, można określić podstawy procesu wychowania. Współcześnie myśl pedagogiczną Edyty Stein można wpisać w obszar badawczy pedagogicznej antropologii, a szczególnie pedagogiki zorientowanej antropologicznie, której zainteresowania są ukierunkowane poprzez pytania filozoficzne, dzięki czemu służą zarówno rozwojowi antropologii ogólnej, jak i pedagogiki (Ablewicz, 2003, s. 51). Wychodząc bowiem od kwestii „kim jest człowiek?”, dochodzi do ukazania go jako istoty wychowalnej, tzn. takiej, która może być wychowywana i tego wychowania potrzebuje (Nowak, 2000, s. 13).

Bibliografia

- Ablewicz, K. (2003). *Teoretyczne i metodologiczne podstawy pedagogiki antropologicznej. Studium sytuacji wychowawczej*. Kraków: Wydawnictwo UJ.
- Adamska, J. I. (1998). *Mądrość miłości. Rzecz o duchowości Edyty Stein*. Tczew–Pelplin: Bernardinum.
- Adamski, F. (2013). Pedagogika chrześcijańska pedagogiką personalistyczną. *Paedagogia Christiana*, 31, 107–120.
- Jan Paweł II (1981). *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich. Chrystus odwołuje się do początku*. Lublin: RW KUL.
- Kiereś, H. (2003). Błąd antropologiczny a humanistyka. W: A. Maryniarczyk, K. Stępień (red.), *Błąd antropologiczny* (s. 299–310). Lublin: Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu.
- Kunowski, S. (2004). *Podstawy współczesnej pedagogiki*. Warszawa: Wydawnictwo Salezjańskie.
- Nowak, M. (1993). Od filozofii człowieka do filozofii wychowania. W: F. Adamski (red.), *Poza kryzysem tożsamości. W kierunku pedagogiki personalistycznej* (s. 39–57). Kraków: Wydawnictwo Naukowe Papieskiej Akademii Teologicznej.
- Nowak, M. (1999). *Podstawy pedagogiki otwartej. Ujęcie dynamiczne w inspiracji chrześcijańskiej*. Lublin: RW KUL.
- Nowak, M. (2000). Antropologia pedagogiczna i antropologiczne podstawy wychowania. *Studia Edukacyjne*, 5, 7–31.
- Nowak, M. (2008). *Teorie i koncepcje wychowania*. Warszawa: WAiP.
- Przybylski, A. (2007). *Działalność edukacyjna i myśl pedagogiczna św. Edyty Stein*. Kraków: WAM.
- Siemianowski, A. (1989). Teocentryczna antropologia Edyty Stein. *Znak – Idee*, 1, 49–59.
- Stein, E. (1995). *Byt skończony a byt wieczny*. Tłum. J. I. Adamska. Poznań: W Drodze.
- Stein, E. (1999). *Kobieta. Jej zadanie według natury i łaski*. Tłum. J. I. Adamska. Tczew–Pelplin: Bernardinum.
- Stein, E. (2001). *Bildung und Entfaltung der Individualität. Beiträge zum christlichen Erziehungsauftrag, Edith Stein Gesamtausgabe*, t. 16. Freiburg–Basel–Wien: Herder.
- Stein, E. (2005). *Edyty Stein refleksje o kobiecie*. Oprac. M. A. Neyer. Tłum. J. I. Adamska, M. Grzywacz. Borne Sulinowo: b.w.
- Stein, E. (2012). *Czym jest człowiek? Antropologia teologiczna*. Oprac. B. Beckmann-Zöller. Tłum. G. Sowinski. Kraków: Wydawnictwo Karmelitów Bosych.
- Stein, E. (2015). *Budowa osoby ludzkiej. Wykład z antropologii filozoficznej*. Oprac.

B. Beckmann-Zöllner. Tłum. G. Sowinski. Kraków: Wydawnictwo Karmelitów Bosych.

- Stein, E. (2016). *Filozofia psychologii i humanistyki*. Oprac. B. Beckmann-Zöllner. Tłum. P. Janik, M. Baran, J. Gaca. Kraków: Wydawnictwo Karmelitów Bosych.
- Zawada, M. (2003). Wizja człowieka w pismach Edyty Stein. W: J. W. Gogola (red.), *Światłość w ciemności* (s. 69–96). Kraków: Wydawnictwo Karmelitów Bosych.